

## Chomęciska transkrypcja nagrania 1

**Zapomniane:** Dzień dobry, ja chciałam zapytać, czy panowie coś wiedzą na temat tego pomnika, co tutaj przy drodze jest? Co to jest za pomnik? Bo ja już któryś raz tu jestem, tam napis taki niewyraźny jest, zamazany.

**Pan 1:** Tam Żydów pochowali.

**Zapomniane:** Ale w tym miejscu właśnie?

**Pan 2:** No właśnie nie wiadomo, czy w tym, ale gdzieś blisko, bo to kiedyś myśmy tu kopali, bo to przyjechał jeden, ocalał.

**Zapomniane:** Ocalony jakiś?

**Pan 2:** Jego wymienili jako, zamiast Polaka dali go na robotę, sółtys go skierował, a resztę, rodzinę jego wybili.

**Zapomniane:** Ale oni gdzieś tu mieszkali, ci Żydzi?

**Pan 1:** Tu chyba mieli gdzieś sklep...

**Zapomniane:** Tu, dokładnie w tym miejscu?

**Pan 1:** Nie, nie, gdzieś tutaj obok.

**Zapomniane:** Tu gdzieś przy tych polach?

**Pan 1:** Tutaj, o, gdzieś. Tutaj mieszkali, normalnie sobie mieszkali. Ojciec mój z nimi kolegował.

**Pan 2:** Taka Żydówka, taka ładna była...

**Pan 1:** Kolegowali, razem sobie żyli, Polacy z nimi.

**Zapomniane:** Ale myślicie panowie, że ten grób to jest tu?

**Pan 1:** Gdzieś blisko. Mój tato mówi, że gdzieś tu, ale to później już zrobili szosę, bo to później człowiek już... Ale gdzieś w tym miejscu. Gdzieś w tym obrębie.

**Zapomniane:** Gdyby szukać, to gdzieś w tym obrębie?

**Pan 1:** Tak, tak.

**Zapomniane:** Bo tu właścicielem, ja z panią tutaj z tego „27” chyba rozmawiałam, że oni są właścicielami teraz tego skrawka tutaj, prawda?

**Pan 1:** Tak.

**Zapomniane:** I ona też mi coś mówiła...

**Pan 1:** Pani do niej przejdzie, ona w domu teraz jest.

**Pan 2:** Wyjechała.

**Pan 1:** A nie, pojechała rowerem, tak.

**Zapomniane:** No właśnie, czyli gdzieś pojechała. I ona coś właśnie wspominała o jakimś ocalonym, który ten pomnik tutaj, on zapłacił za ten pomnik, czy go ufundował jakoś, i oni mieli kontakt z nim.

**Pan 3:** Nie, [01:57 – niewyraźnie] ...zabrać do tego Izraela. Nie do Izraela, do Stanów.

**Zapomniane:** Do Stanów?

**Pan 1:** On taki skąpy był.

**Pan 3:** To zrobili taki bal, ten Żyd przyjechał i kazał sobie zaprosić tych gości wszystkich, których znał.

**Zapomniane:** Stąd?

**Pan 3:** Stąd. I zaprosił tylko swoich.

**Pan 1:** To znaczy, zaprosił cały chór z kościoła. Tato w chórze śpiewał z mamą i poszedł.

**Zapomniane:** A który to był rok, jak on przyjeżdżał?

**Pan 1:** Ja wiem, który to rok był? Lata siedemdziesiąte gdzieś. Tato w '78 zmarł, to już... On tu był dwa razy. Ja gdzieś zdjęcie mam w domu jego. Myśmy robili zdjęcie przy tym pomniku.

**Zapomniane:** Właśnie przy tym pomniku. Ale on... Czyli ten człowiek, który ocalał, jego tu nie było jak zabijali jego rodzinę?

**Pan 1:** Nie, już był w Niemczech, sołtys wymienił go, Polak miał jechać, to go jako Polaka.

**Zapomniane:** I się uratował dzięki temu.

**Pan 1:** A po wojnie tam poszedł z Amerykanami.

**Zapomniane:** Czyli wyjechał, nie wrócił tutaj.

**Pan 1:** I później dopiero zadzwonił tutaj, dał znać, no i załatwił sobie w gminie tutaj, jakiś z Tomaszowa robił facet całą tę płytę, przewoził, ale nie chciał mu zapłacić, gdzieś później drugą, tańszą...

**Zapomniane:** Coś ta pani mówiła, że były jakieś perypetie.

**Pan 1:** No właśnie, taki był skąpy. Ja nie wiem, czy ci Żydzi wszyscy tacy, okropnie był skąpy.

**Zapomniane:** Ale coś czytałam też na temat tego, że oni tutaj... Że ich zabito przy ich domu. Tych Żydów, tę żydowską rodzinę, że oni tu mieszkali i wyprowadzono ich z domu i de facto przy domu ich zabito.

**Pan 1:** Oni gdzieś tutaj mieszkali, ale nie wiem dokładnie, bo już to tyle lat...

**Zapomniane:** A nie wiedzą panowie, ten dom, on długo potem stał, czy szybko został zniszczony?

**Pan 1:** Tato by to zaraz wiedział. Teraz już...

**Pan 2:** Ty nie pamiętasz?

**Pan 3:** Nie.

**Pan 1:** Teraz już starszych ludzi już tak nie ma.

**Zapomniane:** Bo jak byliśmy właśnie u pani, tej, która jest właścicielką, tej rodziny, to wspominała nam jeszcze o jakiejś innej, jeszcze starszej kobiecie, która gdzieś tu niedaleko mieszka, ale sobie nie zapisałam właśnie nazwiska, że ona by coś mogła jeszcze wiedzieć.

**Pan 1:** A to może ta sąsiadka... [04:26]. Państwo mogą przejść do niej.

**Zapomniane:** W którą stronę musimy iść?

Nagranie Fundacji Zapomniane [zapis audio], dwóch anonimowych mieszkańców wsi Chomęciska Duże, rozmowę przeprowadziła Agnieszka Nieradko, Chomęciska Duże, 14 lipca 2021 r.